

Tom IX.

Nr 98.

Listopad 1893.

# ZDROWIE

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

HYGJENIE PUBLICZNEJ I PRYWATNEJ.



*Adres Redakcji: Sto-Krzyzka 25.*

WARSZAWA.

W drukarni St. Niemiery,

Plac Warecki № 4.

1893.

## TRZEŚĆ NUMERU:

*Artykuł wstępny* (str. 429). — *Artykuł oryginalny*. Stan sanitarny m. Warszawy w r. 1892, podał Dr J. Polak (str. 431). — *Dział sprawozdawczy*. Demografia Paryża (str. 438). — Epidemja durzyey brzusznej w dolinie rzeki Tee w Anglii (439). — O pielęgnowaniu zębów (441). — *Kronika*. Nowy zakład leczniczo-gimnastyczny w Warszawie (442). — Nowy zakład leczniczy (442). — Buletyn sanitarny za m. Wrzesień i Październik r. b. (443). — Konwencja międzynarodowa w sprawie zapobiegania szerzeniu się cholery (446). — Epidemja influenzy (446) — Dezynfekcja w Odesie (446). — Obce dyplomy doktorskie we Francji (447). — Epidemja dyfterytu w Londynie (447). — Światło żarowe D-ra Auera (447). — Warszawska szkoła dentystyczna (448). — Przepisy o fabrykacji wód mineralnych (448). — Klasyfikacja serów (449). — Epidemja w Greenwich (449). — *Korespondencja redakcji* (450). — Ogłoszenia.

---

## WARUNKI PRZEDPŁATY.

	W Warszawie.	Na Prowincji i w Cesarstwie.	Za granicą.
Rocznie	rs. 4	rs. 5 kop. —	6 flor. 10 m. 10 s. 14 fr.
Półrocznie	„ 2	„ 2 „ 50	3 „ 5 „ 5 „ 7 „

Cena pojedynczego numeru 45 kop.

Prenumerować najlepiej w Redakcji. W Austrii można prenumerować w administracji Przeglądu lekarskiego w Krakowie lub u protomedyka, D-ra Merunowicza (12 Piekarska) we Lwowie, do którego też można składać rękopisma dla pomieszczenia w „Zdrowiu.“

*Adres Redakcji: Święto-Krzyzka 25.*

---

ROK XXIX.

## GAZETA LEKARSKA.

PISMO TYGODNIOWE

poświęcone wszystkim gałęziom medycyny naukowej i praktycznej,

*wychodzi w r. 1894, a 29-ym od założenia Gazety*

według tegoż samego programu jak dotychczas.

Roczny tom Gazety Lekarskiej zawiera przeszło 1400 stron druku, wiele drzeworytów i tablic litografowanych.

**Warunki prenumeraty:**

w Warszawie rocznie rs. 7

półrocznie rs. 3 kop. 50;

na prowincji, w Cesarstwie i za granicą rocznie rs. 8,

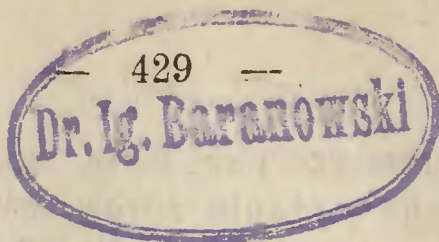
półrocznie rs. 4.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wł. Gajkiewicz.

(Marszałkowska 115).

Wydawca Dr. St. Kondratowicz.

(Marszałkowska 119).



Warszawa. Listopad 1893.

„Zdrowie“ rozpoczęło w zeszłym miesiącu dziewiąty rok istnienia. Z początkiem roku 1894 numer setny czasopisma rozpoczyna 10-ty tom naszego wydawnictwa. Jest to okres istnienia, przekraczający już niewątpliwie granice eksperymentu wydawniczego.

Przed dziesięcioma laty powzięliśmy zamiar stworzenia specjalnego organu higieny polskiej, o charakterze przede wszystkim oryginalnym. Przeglądając roczniki pisma przekonać się możemy, że organ taki „Zdrowie“ w istocie przedstawia. Setka prac oryginalnych wszak jest to przyczynek do rozwoju nauki krajowej. Wprawdzie można tu zrobić uwagę, że produkcja nauki może się odbywać bez istnienia danego organu, atoli uwaga ta częściowo tylko może być w danym razie zastosowana; redakcja bowiem „Zdrowia“ nie ograniczała się bynajmniej rolą bierną, wyczekującą, przeciwnie większość prac powstała z udziałem redakcji już to drogą wzajemnych zobowiązań do opracowania pewnych tematów już z inicjatywy redakcji lub użyjemy może nieco silnego wyrażenia, pod jej naciskiem. Bardzo wiele prac oryginalnych umieszczonych w naszym czasopiśmie przedstawia mniej lub więcej obszerne monografie; odbitki z nich stanowią broszury, a nawet i tomy niekiedy, zaś każdy ktokolwiek pilnie śledzi postępy literatury sanitarnej lub chociażby tylko zechce przejrzeć wydawany przez Pamiętnik Towarzystwa lekarskiego postęp piśmiennictwa, przekonać się łatwo może, że „Zdrowie“ zajmuje w istocie takie stanowisko wydawnicze, o jakim dopiero co była wzmianka. Spostrzedz nawet można, że w „Zdrowiu“ rozpoczęły się nowe, dotychczas nie uprawiane działy higieny krajowej, na przykład higiena przemysłu, która reprezentowaną już jest dziś w całym szeregu poważnych i najściślej oryginalnych monografji.

Obok tego zadania dotyczącego rozwoju nauki, pismo nasze obowiązało się informować o postępach praktyki sanitarnej w kraju. Usiłowania względem wykonania tego obowiązku trwają od początku istnienia pisma, staraliśmy się skrzętnie notować wszelkie objawy ruchu sanitarnego już to w Warszawie już w innych miejscowościach kraju i najbardziej nas obchodzących krajach ościennych. Dla przyszłego historyka higieny krajowej „Zdrowie“ przedstawia archiwum

ahc - 188/52/24

tego rodzaju, w którym czerpać może sporo materiału, tu bowiem znajdzie zarówno dane o stanie zdrowotności miasta w każdym ze 100 miesięcy z osobna i w latach pojedynczych, dane o stosunkach ludnościowych kraju, o fenomenach meteorologicznych, o przepisach zdrowotnych, o pracach sanitarnych, o mieszkaniach dla robotników, kąpielach ludowych tu i owdzie zakładanych w kraju, o zakładach leczniczych i t. p., podobnie jak o postępie w urządzeniach zdrojowisk krajowych i t. p. Nie mało luk wprowadzie tu niestety mamy, ale w każdym razie roczniki „Zdrowia“ dla danej epoki stanowią jedyną i to dość obszerną encyklopedję higieny krajowej. Ważniejsze postępy z literatury i praktyki sanitarnej w obcych krajach nie były pomijane w „Zdrowiu,“ lubo wyznajemy, że dział ten nie był tak dokładnie reprezentowany jak dane z higieny krajowej. Staraliśmy się nadto w reformowaniu danych z literatury najzupełniejszą zachować bezstronność i w ogóle redakcja nigdy nie pozwalała sobie krępować poglądów autorów, dając zarówno głos zwolennikom teorii wyznawanych przez redakcję lub przeciwnych. Tych słów parę niech nie posłużą za powód do posądzenia nas o przechwałki, jest to raczej usprawiedliwienie się ze strony redakcji, że jeżeli słabe poparcie ze strony ogółu lekarskiego nie wystarcza do dalszych ulepszeń, a nawet do podtrzymania pisma, nie należy tłumaczyć faktu tego bezużytecznością organu. — My sami znamy niewątpliwie lepiej od czytelników naszych wady i braki „Zdrowia,“ bolejemy nad tem, że środki materialne nie pozwalają nam stworzyć organu przynajmniej w dwójnasób obszerniejszego, skoro materiał naukowy po temu znaleźć byśmy zdołali.

Nie dziwimy się, że zainteresowanie się higieną krajową jest rzeczą nazbyt mało powszechną nawet wśród lekarzy, ale sądzymy, że pomimo kwestji użyteczności organu dla danej jednostki, powinna być rozważana przez ogół, potrzeba lub zbyteczność dla ogółu i nauki danego organu, a skoro pismo postawionem być ma w szeregu spraw potrzebnych dla kraju, pewien podatek, nawet bez względu na korzyść indywidualną czytelnika, staje się dla inteligencji, mianowicie zaś w tym razie, dla inteligencji lekarskiej obowiązującym. Od poczucia takiego obowiązku spodziewamy się dalszego i większego poparcia naszego organu, które da możność dalszego rozwoju czasopisma.

---

## STAN SANITARNY WARSZAWY W ROKU 1892,

podał Dr. J. Polak.

*Ruch ludności. Choroby zakaźne.* Ludność m. Warszawy w dniu 1 stycznia 1892 roku wynosiła 490,417. Według wyznań było: chrześcijan: 293,372 katolików, 16,898 prawosławnych i 16,461 protestantów, nadto 163,232 żydów i 454 wyznawców innych religji.

Urodziło się w roku 1892—22079 czyli 45,02 na 1000 ludności.

Umarło „ „ 15047 „ 30,68 „ „

w tej liczbie 999 ludności wojskowej i przyjezdnej, którą to ludność wyłączając, wypadłoby 28,65%.

Przyrost zatem ludności równał się 8031 mieszkańców czyli 16,37.

Pomijając dane z praktyki prywatnej lekarzy, dostarczane w tabelach sprawozdawczych, jak wiadomo, wielce nie ścisłych, ograniczamy się na przytoczeniu następujących liczb.

W szpitalach warszawskich leczyło się osób:

na ospę naturalną	339	na tyfus bez oznaczenia rodzaju	61
„ ospę wietrzną	15	na krwawą biegunkę	245
„ płonicę	238	„ różę	285
„ błonicę i dławiec	323	„ gorączkę połogową	4
„ odrę	214	„ karbunkul	6
„ koklusz	68	„ malarję	2
„ tyfus wysypkowy	1300	„ przymiot i choroby weneryczne	6300
„ „ brzuszny	542		
„ „ powrotny	6		

Wreszcie na cholere chorowało osób 179 (przeważnie mieszkańcy Szmulowizny i przyjezdni).

Bliższe dane o śmiertelności pomieszczone będą na innem miejscu.

*Służba sanitarna.* Personel służby sanitarnej składali: inspektor urzędu lekarskiego, lekarz-hygjenista tegoż urzędu, asesor farmacji, asesor weterynarji, 7-iu etatowych i 6-iu nadetatowych lekarzy miejskich, weterynarz miejski, sekretarz urzędu lekarskiego i dwaj urzędnicy kancelaryjni.

Rok sprawozdawczy odznaczył się chwilową wzmocnioną organizacją sanitarną przed i w czasie trwania owej lekkiej epidemji cholerycznej. Organizacja ta opisaną została w „Zdrowiu“ w pierwszych numerach bieżącego roku.

Na cel pomieniony wyasygnowano pierwotnie z funduszków miejskich 19 tysięcy rubli. Nadto zdecydowano dopłacać lekarzom miejskim pobierającym po 33 ruble na miesiąc jeszcze po 67, lekarzom zaś urzędującym bez pensji wypłacano po 100 rubli miesięcznie. Ten okres podwyższonej pensji trwał od 1 (13) lipca do 1 (13) stycznia r. b. Razem na wszystko wydała rada miejska rubli 20,414.

*Kanały i wodociągi.* Nowe kanały zbudowano w r. 1892 przy następujących ulicach: Zimnej, Ptasiej, Dzikiej, Kruczej, Ordynackiej, Chmielnej, Nowogrodzkiej, Bielańskiej, Wroniej, Mokotowskiej, Dzielnej, Leszno, Żelaznej, Twardej, Krochmalnej, Królewskiej, Wilczej, Nowolipiu, Franciszkańskiej, Nowolipkach, Nizkiej, Instytutowej, Gęsiej i Koszykowej. Z końcem roku sprawozdawczego ulic kanalizowanych było 104, stare zaś kanały pozostają się jeszcze przy 73 ulicach (w tej liczbie 16 prazkich).

Domów skanalizowano w r. 1892 — 249; ogółem zaś do końca roku było skanalizowanych 681 nieruchomości.

Wodociągowe rury ułożono przy 80-iu ulicach, a mianowicie: przy ul. Bielańskiej, Grzybowskiej, Dzikiej, Żabiej, Zakroczymskiej, Jerozolimskiej, Kapitulnej, Krochmalnej, Leszno, Miłej, Muranowskiej, Mylnej, Nowogrodzkiej, Nowomiejskiej, Nowozielnej, Pokornej, Piękarskiej, Pięknej, Placu Krasińskich, Placu Grzybowskim, Placu Teatralnym, na Starem-Mieście, Sewerynowie, przy ulicy Rycerskiej, Smoczej, Solnej, Ś-to Jerskiej, Sierakowskiej, Ciasnej, Freta, Szczygłej, Ciepłej, Mostowej, Brukowej, Bugaj, Białoskórnicznej, Browarnej, Bednarskiej, Wielkiej, Wójtowskiej, Wiślanej, Garbarskiej, Gęstej, Dobrej, Zakątnej, Zajęczej, Krakowskie-Przedmieście, Karowej, Konwiktorskiej, Lipowej, Mylnej, Marjensztat, Nizkiej, Nowo-Karmelickiej, Ostrowskiej, Okopowej, Przyrynek, Nowe-Miasto, Rybaki, Bugaj, Stawki, Smoczej, Cichej, Furmańskiej, Celnej, Ogrodowej, Wroniej, Srebrnej, Łuckiej, Sowiej, Senatorskiej, Sapieżyńskiej, Samborskiej, Szarej, Topiel, Żytniej, Pawiej, Kaczej, Kapucyńskiej.

Domów zaopatrzono w wodociąg 450; do końca roku 1892 domów z wodociągiem było 2500.

*Bruki.* Bruk z kostek drewnianych ułożono: przy ul. Krakowskie-Przedmieście na przestrzeni 930 sążni kwadr. oraz przy ulicy Chmielnej pomiędzy Nowym-Światem a Bracką.

Kostki kamienne ułożono przy ul. Widok oraz na Nowym-Świecie pomiędzy Chmielną i Ś-to Krzyżką. Zwyczajny brukowiec uło-

żono przy ul. Zaokopowej za Stacją Towarową, przy ul. Jerozolimskiej od Marszałkowskiej do domu oznaczonego liczbą 13 oraz przy ul. Polnej.

*Plantacje miejskie.* Następujące ulepszenia wykonano w plantacjach w roku sprawozdawczym: 1) przerobiono skwer przy ulicy Mylnej, 2) porobiono kapitalne przeróbki w ogrodzie Krasińskich, 3) posadzono drzewa przy ul. Krakowskie-Przedmieście, 4) rozpoczęto roboty około urządzenia nowego skweru przy ul. Krakowskie-Przedmieście wprost 6 go gimnazjum, 5) ukończono roboty około skweru wprost pałacu Namiestnikowskiego, 6) urządzono kląby z drzew i krzaków na Placu Zamkowym i na skwerze przy ul. Nalewki, 7) przerobiono niektóre kląby w Saskim ogrodzie, 8) podjęto prace przygotowawcze około poczwórnej alei przy ul. Jerozolimskiej pomiędzy ul. Marszałkowską a Nowym-Światem, 9) posadzono drzewa obok parkanu szpitala Ujazdowskiego, 10) posadzono drzewa w podwórzu domu miejskiego przy ul. Podwał, gdzie mieści się kancelarja pierwszego cyrkulu, 11) posadzono drzewa na placu Mokotowskim, gdzie znajduje się obóz Wołyńskiego pułku lejbgwardji, 12) posadzono drzewa w około przytułku noclegowego na Pradze, 13) posadzono drzewa przy ul. Stalowej na Nowej Pradze i przy szosie Radzymińskiej, 14) posadzono szeregi drzew na cmentarzu brudnowskim.

Ulic i placów zadrzewionych liczy Warszawa 47, oprócz 16 na Pradze. W roku sprawozdawczym posadzono 234 drzewa w trzech ulicach, zaś na skwerach i placach — 1832 drzew i 3649 krzaków. Na plantacje asygnowano w r. 1892 rubli 31806.

*Ogólne przepisy względem utrzymywania ulic i sklepów w czystości.*

Ulice, trotuary i place rozkazano, po uprzednim podczas pogody polaniu, zmiatać skrzętnie codziennie i zmiatanie kończyć wszędzie o godzinie 7 rano, rynsztoki zaś przemywać o godz. 8 rano; polewanie miasta podczas pogody skuteczniać wtedy, kiedy nastąpi o tem rozporządzenie w rozkazie do policji i niezależnie od tego cztery razy dziennie, a mianowicie: pierwszy raz — przed porannem zmiataniem, a następnie, z wyjątkiem przedmieścia Pragi, gdzie polewać należy tylko trzy razy dziennie, w cyrkule Zamkowym, Sobornym, Bielańskim i Jerozolimskim o godzinie 10 rano, 2 po południu i 6 wieczorem, w pozostałych zaś cyrkulach t. j. w Powązkowskim, Wolskim, Łazienkowskim i Nowoświeckim — o godz. 10<sup>1/2</sup>, 2<sup>1/2</sup> i 6<sup>1/2</sup>, przyczem

podwórza i trotuary należy polewać tylko raz na dzień przy porannem zmiataniu.

Śmiecie, błoto i odpadki kuchenne należy wywozić z podwórzy codziennie, przyczem z miejscowości położonych przy ulicach pierwszorzędnym latem przed godziną 8, w zimie zaś przed 9 rano.

Ustępy należy oczyścić starannie i akuratnie, oraz dezynfekować takowe codziennie przed godz. 7 rano.

Boki i dna drewnianych ścieków i mostków wewnątrz smarować smołą co sobotę o godzinie 9 rano, a podczas upałów i we środy.

Na bazarach i targach na otwartem powietrzu, zachowywać wzorową czystość i codziennie starannie place zmiatać natychmiast po ukończeniu handlu.

Ze szczególną starannością utrzymywać w czystości i dezynfekować codziennie miejsca, gdzie dorożkarze poją konie, oraz stacje dorożkarskie i wagonów kolei konnej.

Aparaty Bergera utrzymywać w należytem porządku i podczas oczyszczania dołów ustępowych, odór usuwać przez palenie jałowcu. Rewizji taborów należących do przedsiębiorców asenizacji dokonywać co miesiąc, a w każdą niedzielę o godz. 6 wieczorem, sprawdzać czy rzeczony tabor utrzymywany są w porządku.

W garbarniach dezynfekować wszystkie odpadki skóry oraz skrawki mięsa i takowe wywozić 2 razy tygodniowo we środy i soboty, podczas upałów zaś codziennie.

*Pod względem ogólnego porządku i czystości.* Okna i drzwi szklane w zakładach handlowych oraz zewnątrz umieszczone latarki, czyścić raz na tydzień w piątek lub w sobotę przed godz. 9 rano, oraz obmywać zewnętrzne części domów, a mianowicie cokoły, szyldy, okiennice, bramy, drzwi do sieni, domów oraz zakładów handlowych.

Zachowywać czystość w składach węgla i zajmowane przez nich terytoria w dni pogodne polewać codziennie.

Nie dozwalać na zanieczyszczanie ulic sianem, słomą, wapnem, piaskiem, mąką, farbami i materjami sypkimi; dopilnowywać, ażeby wozy były w należytem porządku oraz ażeby były przykrywane czystymi i całymi rogożami, lub brezentami, przyczem u wozów rzeźniczych powinny być zawsze czyste franki płócienne, sami zaś rzeźnicy winni być ubrani czysto.

*Cmentarze.* W roku 1892 pochowano na cmentarzu Powązkowskim 1404 ciał, na Brudnowskim 9350 ciał, na Wolskim prawosła-



wnym cmentarzu 890, na ewangelickim — 801, na kalwińskim — 45, na Kamionkowskim—2, na żydowskim przy ul. Gęsiej—2283, na żydowskim przaskim—2709, na mahometańskim—17. Ogółem zatem pochowano na cmentarzach warszawskich 17601 zwłok.

*Przytułki noclegowe* znajdowały się: 1) przy ulicy Rybaki № 17 na 100 ludzi (w tej liczbie 40 miejsc dla kobiet); 2) przy ulicy Olaszowej № 8 na Pradze na 70 kobiet, oraz 3) przytułek przy ulicy Petersburskiej na Pradze na 200 osób. Opłata w przytułkach noclegowych wynosi 4 kopiejki, za którą to cenę szukający schronienia otrzymują oprócz noclegu kubek herbaty z cukrem i funt razowego albo pół funta pytłowego chleba. Przyjęcie na nocleg odbywa się latem pomiędzy 7-mą a 10-tą godziną, zaś w zimie pomiędzy 6-tą a 9-tą. Oprócz tego urządzono na placu Wolskim barak dla szukających pracy, w którym znajduje się tania garkuchnia i herbaciarnia.

*Nadzór nad produktami spożywczymi.* W roku 1892 urządzoną została z rozporządzenia p. Ober-Policmajstra kontrola sprzedaży mleka według oddzielnej instrukcji, do której pobudką były obserwacje poczynione przy udziale studentów uniwersytetu na rynkach (p. „Zdrowie“ № 95).

Zwrócono również pilną uwagę na sklepy i budki ze sprzedażą wód gazowych. Fabryk wód gazowych istnieje 57 oraz 8 zakładów kefiru. Restauracji, bawarji i innych zakładów jadalnych ogółem obejrzano w ciągu roku 7980, przyczem w 865 przypadkach wykrytych uchybień sanitarnych polecono usunąć takowe nie uciekając się do kroków sądowych, zaś w 767 pociągnięto winnych do odpowiedzialności sądowej. Na rynkach wreszcie wielokrotnie konfiskowano produkta spożywcze; ważniejsze dane w tej mierze są następujące: mięsa skonfiskowano ogółem 22 pudy i 33 fun., ryb 149 pud. 23 f., słoniny 21 pud. 30 fun., wędlin 22 pud. 23 fun., zwierzyny 100 sztuk, mleka 29 wiader, kawioru 10 pud. 37 fun., owoców 120 pud. i t. p.

*Do pracowni higienicznej miejskiej* dostarczono ogółem 1106 przedmiotów do rozbioru jakościowego lub ilościowego. W tej liczbie znajdowało się:

27 okazów mleka, z których 5 uznano jako niezdatne do użytku.

708 okazów wody studziennej. Z tych w 514 przypadkach wodę uznano jako niezdatną do picia z powodu znacznej zawartości kwasu azotnego, chloru, amonjaku i ciał organicznych. Z 9-iu okazów wody z glinianek i stawów pod Warszawą znajdujących się w 7-iu przypadkach woda była niezdatną do użytku.

20 okazów masła, w 2-ch przypadkach uznano masło jako niezdatne z powodu obecności 53, 32 i 66, 69% wody.

88 okazów wina. Z tych w 35 wykryto mocne zafałszowania: nieprawidłowy stosunek części składowych, brak normalnych składników wina, obecność kwasu salicylowego i t. p.

20 okazów herbaty (wszystkie uznano jako niefałszowane).

8 okazów piwa: w jednym przypadku wykryto surrogaty słodu.

16 okazów esencji octowej, z których w dwóch wykryto znaczną ilość wolnego kwasu siarczanego, w 9-iu moc nie odpowiadała napisowi na etykiecie; z tych w 2-ch przypadkach znaleziono robaki, pył i pleśń.

16 okazów makaronów z fabryk warszawskich oraz sprowadzane z Rygi: zarówno w pierwszych i w ostatnich wykryto zabarwienie farbami anilinowemi.

Nadto wykonano szereg doświadczeń ze środkami dezynfekcyjnymi. W pracowni też koncentrował się zarząd dezynfekcji miejskiej. Ogółem w ciągu roku sprawozdawczego wykonano 332 dezynfekcje. Kwasu karbolowego krystalicznego użyto na ten cel 497,5 kilo.

Oprócz powyższych rozbiórów, dokonał asesor farmacji 60 analiz różnych przedmiotów, w tej liczbie 20 analiz herbaty (p. „Zdrowie“ № 94) i 23 rozbiórów kosmetyków.

*Szczepienie wścieklizny.* Według sprawozdania D-ra Bujwida szczepienia dokonywano metodą Pasteur'a za pomocą suszonych mleczów królików, którym szczepiono poprzednio zarazek stały (virus fixe); mlecze rozcierano w fizjologicznym roztworze soli kuchennej. W roku 1892 wykonano szczepienie na 419 osobach (291 mężczyzn i 128 kobiet). Wykonywano po 10—20 szczepień metodą wzmocnioną, zależnie od miejsca i rodzaju ukąszeń.

Najwięcej chorych pochodziło z gubernji Warszawskiej — 164, potem następuje gubernja Piotrkowska (48), potem Mińska (30), radomska, Płocka, Lubelska i t. d.

Przez psy ukąszonych było osób 380, przez koty 21, przez wilki 15, przez konie 2, przez świnie 1.

W liczbie atoli wspomnianych wypadków tylko w 88 przypadkach wścieklizna u zwierząt została doświadczalnie stwierdzoną, w 67 przypadkach przypuszczano wściekliznę na podstawie sekcji, a w 264 przypadkach podejrzewano wściekliznę z pewnych objawów lub też nie znano wcale stanu zdrowia zwierząt.

Co do okresu w którym wykonano szczepienia, to w 373 przypadkach rozpoczęto kurację przed upływem 20-tu dni, w 3-ch przed upływem 30-tu i w 5-iu przed upływem 40-tu dni od chwili ukąszenia.

Umarło osób leczonych 6 (w tej liczbie 2 pokąsane przez wilki).

*Nadzór nad prostytucją.* Nadzorowi komitetu policyjno-lekarskiego podlegało 103 domów publicznych. W domach publicznych znajdowało się 587 prostytutek, pojedynczo mieszkających było 2219, zatrzymano kobiet podejrzanych o tajną prostytucję 1255. Oględzin lekarskich w domach publicznych dokonano 28189, zarażenie wykryto w 636 przypadkach. U pojedynczo mieszkających dokonano 57557 oględzin, chorych znaleziono 757. Przy oględzinach kobiet zatrzymanych z powodu podejrzeń o potajemną prostytucję wykryto zarażenie u 127. W areszcie policyjnym zbadano kobiet 2443, u 33 wykryto zarażenie, mężczyzn zbadano 6611, chorych znalazło się 51. Wszystkich chorych odesłano do szpitali. Według danych szpitalnych leczono 1254 chorych kobiet na cierpienia weneryczne, 447 na przymiot, mężczyzn 694 na choroby weneryczne i 315 na przymiot.

*Lecznictwo.* W 8-miu lecznicach dla przychodzących chorych udzielono porad 43996 chorych, w 3-ch ambulatorjach Towarzystwa Czerwonego Krzyża — 35531.

W 25-iu prywatnych przytułkach dla rodzących (ogółem 47) znajdowało się 172 ciężarnych, rodzących i położnic.

W domach zdrowia ruch chorych był następujący:

W zakładzie ginekologicznym przy ulicy Marszałkowskiej	leczyło się 189,	zmarło 5
W domu zdrowia D-ra Dobrskiego	„ „ 93,	„ 4
W zakładzie chirurg.-leczniczym D-rów Grünbauma i Centnerszvera . . . . .	„ „ 92,	„ 6
W lecznicy D-ra Oltuszewskiego . . . . .	„ „ 78,	„ 2
W lecznicy dla chorych syfilitycznych D-ra Kadlera . . . . .	„ „ 14,	„ —
W lecznicy dentystycznej D-ra Leszczyńskiego . . . . .	„ „ 2	„ —
W zakładzie leczniczym D-ra Thiemego dla kobiet . . . . .	„ „ 12	„ —

Ogółem leczyło się 480 zmarło 17

W 8-iu zakładach gimnastyczno-leczniczych odbywało ćwiczenia osób 680.

Lekarzy według danych urzędowych było 601, w tej liczbie 313 urzędujących, a z tych mianowicie 109 lekarzy szpitalnych, 69 należących do uniwersytetu i 115 wojskowych.

Farmaceutów było 333; w tej liczbie 11 magistrów, 130 prowizorów, 140 pomocników, 49 uczni i 3 uczennice.

Aptek było 47; ogółem ilość recept wynosiła 683,461; ogólny dochód brutto 456,028 rub. 05 kop.

Dentystów było 52 (w tej liczbie 7 kobiet); uczni przy dentytach 158. W szkole dentystycznej było uczni 84.

Felczerów było 338 (6 kobiet), uczni felczerskich 74. Izb felczerskich było 252.

Pensje całej służby sanitarnej miejskiej wynosiły 18050 rub.

---

## DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY.

---

*Prof. G. Lagneau. Demografia Paryża.* (Bull. de l'Acad. № 26 i 29).

W ciągu lat 90 (1801 do 1891) ludność Paryża wzrosła pięciokrotnie (4,469), kiedy ludność Francji nie wzrosła nawet w dwójnasób. Pomimo to Paryż nie stał się ciasniejszym, ponieważ w roku 1856 do terytorjum tegoż wcielono grunta podmiejskie. W w. XVII na hektar tegoż obszaru wypadło 489 mieszkańców, w połowie stulecia bieżącego—340, w r. 1886—291, w r. 1891—210.

*Skład wiekowy* ludności Francji charakteryzuje się faktem coraz mniejszej liczby osób należących do różnej kategorii wieku, aż do starczego, lecz ze zwiększoną liczbą osób w wieku lat 20 do 30. Zależy to od imigracji, szczególnie do Paryża. W tem mieście z liczby 60,630 dzieci rodzących się corocznie, do końca pierwszego roku pozostaje przy życiu jedynie 27,438 (śmierć i wysyłka na wieś), ale młodych ludzi wieku lat 24—26 okazuje się w nim 50,324 (imigracja). Na 1000 ludności wypada w całej Francji dzieci i osób w wieku do lat 20 — 667 i 232starców, w Paryżu pierwszych jest 417, drugich — 157.

Co do *płci* — kobiet w wieku lat 15 — 24 jest o jedną trzecią więcej niż mężczyzn w tym wieku. W ogóle zaś na 1-go mężczyznę wypada 1,008 kobiet.

Co do *stanowiska rodzinnego* — jest tyluż kawalerów, wdowców i rozwiedzionych co i żonaty. Na 1000 dorosłych obojga płci wypada 570 żonaty i 566 zameżnych; w całej Francji odnośne cyfry są: 609 i 640.

Co do *miejsca urodzenia*—w Paryżu znajduje się 39,3% urodzonych w departamencie Sekwany i 60,7% przybyszów. W całej zaś Francji na 84% miejscowych wypada 16 przybyszów. Jeden obcokrajowiec wypada w Paryżu na 13,4 francuzów.

*Urodzeń* pozornie bywa w Paryżu więcej niż w całej Francji (25.02‰ na 23.69%); zależy to jednak od wielkiej liczebności warstwy wieku płodnego. Jeżeli obliczać tylko tę warstwę, natenczas dla całej Francji wypadnie 39,31‰, dla Paryża—34,39‰. Przytem liczba urodzeń nieprawych wynosi dla Paryża 27,58% ogólnej liczby, dla całej zaś Francji tylko 8,5%. Na każde małżeństwo wypada w Paryżu 1,93 urodzeń prawych, w całej Francji 2,84. Małżeństw bezdzietnych liczą we Francji 20%, w Paryżu 3<sup>2</sup>/<sub>3</sub>. Noworodków martwych w Paryżu 71,73‰, we Francji 45‰.

*Śmiertelność* Paryża o 4,14‰ przewyższa ogólną (20,71—24,85); lecz wzięwszy pod uwagę, że skład ludności paryzkiej zawiera mało dzieci, stosunek ten zmieni się.

Przeciętna *długość życia* paryżanina wynosi 28 lat 19 dni.

Paryż, nie zasilany imigracją, wymarłby w ciągu, maximum, dziesięciu pokoleń.

Przyczynę takiego wymierania autor widzi w czynnikach następujących: sztuczne karmienie dzieci, syfilis dziedziczny, choroby zakaźne ostre, szczególniej płonica i błonica, alkoholizm; gruźlica (<sup>1</sup>/<sub>4</sub> ogólnej liczby śmierci).

*Środki poprawy.* Rozwój miast nie jest wyrazem postępu, lecz *zapowiedzią zguby i upadku państwa*. Jedynym ratunkiem—*decentralizacja*. Z drugorzędnych środków autor poleca: opiekę nad młodemi dziewczętami, nad dziećmi nieprawemi, zmiana prawodawstwa spadkowego, żłobki, przytulki, domy wychowawcze, obowiązkowa dezynfekcja i t. d. Utrudnienie sprzedaży napojów wyskokowych. (Na każde trzy domy lub na każdym 82 mieszkańców wypada teraz w Paryżu 1 szynk!)

*Dr. Sterling.*

---

**Epidemie durzycy brzusznej w dolinie rzeki Tee w Anglii.** Nowy po ustąpieniu znanego sir George'a Buchanana, urzędnik medyczny wyższego biura sanitarnego w Anglii, Dr. Thorne-Thorne, w 22-iem sprawozdaniu rocznem tego biura (Local Government Board) podaje wielkiej doniosłości pracę epidemiologiczną, której tytuł podaliśmy wyżej. Praca ta, pod kierunkiem Dra Barry wykonana, lubo w rezultatach swych podająca przeważnie już zdobyte przez naukę fakta, stwierdza je atoli tak skrupulatnie przeprowadzonymi studjami, iż pod tym względem do najpoważniejszych prac epidemiologicznych naszych czasów zaliczoną być może. Na 150 stronach in folio pomienionej pracy, do której dołączono przeszło 30 kartogram i diagram w kolorach, znajdujemy tak obfity materiał statystyczny, topograficzny, technologiczny, meteorologiczny, chemiczny, bakterjologiczny, iż streszczać takowego w tem miejscu nie mamy możności, i zmuszeni jesteśmy poprzestać na głównych wynikach pomienionych badań.

W dolinie rzeki Tee, w Stockton, Middlebrough, Darlington

i siedmiu innych obwodach przyległych wybuchła po powodzi pomienionej rzeki, 7-go września r. 1890 epidemia durzycy brzusznej, która trwała do 18-go października, poczem 28-go grudnia tegoż roku wybuchła powtórnie i trwała do 7-go lutego roku 1891. W pomienionych obwodach sanitarnych (sanitary districts) zajmujących przestrzeń 706020 akrów czyli 1103 mil kwadr. wynoszącą i mających 503616 ludności liczone ogółem 1464 wypadków choroby w pomienionej epoce; nadto tyfus brzuszny i w innych miejscowościach porzeczna rzeki Tee w ostatnich latach często panuje, z pomienionej atoli liczby wypadków na trzy nazwane powyżej obwody przypadło 1334 wypadków, czyli 3,5 na 10,000 ludności (w innych siedmiu 1,5 na 10 tysięcy).

Po wyczerpującem przeprowadzeniu studjów etjologicznych, ogólne zestawienie wypada jak następuje:

1) Porównywając oddzielne obwody sanitarne pod względem elewacji gruntu, urządzenia domów i czystości utrzymania, jakoteż pod względem przemysłu ludności, spotkano znaczne różnice w tej mierze, atoli żadnego stosunku pomiędzy pomienionemi cechami obwodów, a ilością wypadków tyfusu nie wykryto.

2) Pod względem sposobów wydalania odpadków i nieczystości również nie wykryto etjologicznych danych wspomnianej epidemii, albowiem grasowała ona zarówno w Darlington, gdzie posługiwano się dołami kloacznymi, wychodkami pierwotnych typów, w Stockton on Tee, gdzie używano małych o hermetycznych dołach wychodków, w Eston, gdzie używane są kubły i w Coatham, gdzie ludność posługuje się waterklozetami. Również w obwodach, w których używano wychodków rozmaitych typów, epidemia grasowała jednakowo w domach o różnych systemach wydalania nieczystości. To samo odnosi się do wydalania odpadków i śmieci. W różnych obwodach wydalano je w kubłach raz, w innych 2 razy tygodniowo, w innych znowu wrzucano do dołów kloacznich, których zawartość znowu np. w Stockton wydalano co drugi dzień, gdy w Darlington i Middlesbrough wydalano zawartość co 6 tygodni. Żadnej wzajemnej zależności systemów tych i tyfusu nie zdołano wykryć.

3) Kanalizacja, która była w różnych obwodach odmienną, raz przedstawiając połączoną sieć to znów niezależne kanały, a dla każdej wsi lub gminy oddzielne, przyczem w jednych obwodach spuszczano ścieki w rzekę bezpośrednio, w innych w zbiorniki, w innych na grunta, nie okazała również stosunku przyczynowego do w mowie będącej epidemii.

4) Jedyny wspólny moment etjologiczny stanowiła woda, która wprawdzie do pomienionych obwodów dostarczaną była z dwóch niezależnych wodociągów, atoli obydwie czerpią wodę z rzeki Tee, mocno zanieczyszczonej substancjami organicznymi, jak potwierdziło to badanie brzegów rzeki i rozbiory wody, przytem obydwie smokiznajdują się niemal tuż przy sobie.

Porównanie obwodów porzecza używających wodę z rzeki Tee z obwodami nieużywającemi jej wykazało, że gdy w pierwszych śmiertelność tyfusowa wypadła 4,9 na 10,000 ludności, w tych ostatnich wynosiła tylko 0,7. O wymowności tego porównania wątpić chyba nie należy.

---

*Dr. Limberg.* **O pielęgnowaniu zębów.** Na skutek decyzji petersburskiego towarzystwa dentystów i lekarzy zajmujących się dentystyką polecono d-rowsi Limbergowi opracowanie w krótkiej i przystępnej postaci przepisów dotyczących zapobiegania chorobom i zniszczeniu zębów. Zaakceptowane przez pomienione Towarzystwo przepisy tego autora są tak dokładnie opracowane, iż tembardziej przy braku dobrej literatury odnośnej, za rzecz wielce właściwą uważamy podać tu w dokładnem streszczeniu wzmiankowany elaborat, w którym pozwoliliśmy sobie zrobić drobniejsze zmiany.

1. Należy zwracać baczna uwagę na rozwój fizyczny dzieci i dawać im pokarm z właściwą zawartością ciał nieorganicznych, jako to: obok innych pożywnych pokarmów, jajka, owoce strączkowe, kalafiory i t. p. (dla uniknięcia braku soli wapiennych w ustroju).

2. Przeżuwanie nieco twardszych pokarmów sprzyja wzmocnieniu i oczyszczaniu zębów.

3. Należy unikać pokarmów wywołujących kwaśną fermentację w jamie ustnej lub zawierających kwasy działające szkodliwie na zęby; należą tu: pokarmy mączne, słodczy, ocet, kwaśne jagody, zwłaszcza winogrona.

4. Możliwie wcześnie należy przyzwyczajać dzieci do płukania ust po jedzeniu oraz do użycia szczoteczki rano i wieczór.

5. Unikać wszelkich specyfików o składzie nieznanym. Szczoteczką należy oczyszczać zęby, nacierając wzdłuż zęba, w przeciwnym bowiem razie nieczystości nagromadzać się będą w odstępach pomiędzy zębami.

6 i 7. Należy dzieci począwszy od 3-ich lat wieku poddawać oględzinom przez dentystę dla zapobieżenia psuciu się zębów mlecznych i bólom połączonym z takowemi.

8. U dzieci od 6-iu lat począwszy zwracać należy uwagę na zęby najbardziej ku tyłowi położone, nie są to bowiem zęby mleczne ale najmniej trwałe zęby stałe, których psucie się obecnie stanowi 50%—75% ogólnej liczby wypadków psucia się zębów u dziatwy szkolnej, a 86% wypadków, w których niezbędnem staje się wyjęcie zęba.

9. Nie należy odwlekać wydalenia pieńków zębów mlecznych, jeżeli przeszkadzają one prawidłowemu rozwojowi zębów stałych.

10. U dzieci od 7—12 lat wieku liczących należy zwracać szczególną uwagę na stan zębów i zapomocą plombowania chronić rozwi-

jające się zęby stałe, aby nie przeszło na nie zepsucie z zębów mlecznych.

11. W szkołach należy corocznie badać stan zębów uczni.

12. Wymagać od wstępujących do szkół uczni świadectw o stanie zębów (sądzimy jednak, że wymaganie to uznać należy za przesadne, inaczej wypadłoby rozwinąć je jeszcze bardziej stosując do całego ustroju. *Red.*)

13. Zapobiegać należy próchnieniu zębów przez zachowanie największej czystości; oprócz czyszczenia rano i wieczór zębów szczoteczką i wodą, po każdym jedzeniu należy wydalać resztki pokarmów piórkiem lub drewnianą wykałaczką i płukać usta wodą; w razie zaś psucia się zęba natychmiast go plombować.

14 i 15. Najskuteczniejszym jest plombowanie dopóki zepsucie zęba jest nieznaczne i ząb nie boli.

16 i 17. Plombowanie nie powinno odbywać się pośpiesznie i w razie psucia się plomby musi być rychło powtórzonem.

18. Nie należy rachować na „zatrucie nerwu,” które jeżeli nie poprzedza natychmiastowego plombowania, łatwo doprowadzić może do ropni i t. p. komplikacji, raczej już wyjąć należy ząb zepsuty niż pozostawiać bez plombowania.

19. Rozmaite krople, eliksiry i t. p. środki domowe zwykle są bezcelowe, a często szkodliwe i dlatego przy każdym bólu zęba należy szukać pomocy specjalisty.

20. Stan zębów należy mieć na uwadze przy rozpoznawaniu newralgji twarzy, uszu i t. p.

21—26 odnoszące się raczej do operatorów niż do pacjentów pomijamy.

27. Kamień zębowy należy wydalać mechanicznie 1 — 2 razy do roku, używając do czyszczenia stale kredy i szczoteczki.

28. Ponieważ zęby sztuczne, najlepiej wykonane, nie w stanie są zastąpić dokładnie naturalnych, przeto nie należy rachować na korzyść ze sztucznych zębów dopóki istnieje bodaj najslabsza perspektywa zachowania zębów własnych.

Paragrafy 29—30 odnoszące się do leczenia zębów opuszczamy.

---

## K R O N I K A.

---

**Nowy zakład leczniczo-gimnastyczny w Warszawie.** Dr Roman Skowroński po odbytych w Stockholmie i Berlinie studjach w zakładach gimnastycznych, urządził instytut gimnastyczno-leczniczy przy ulicy Jasnej № 7 w Warszawie, zaopatrzywszy takowy w przyrządy szwedzkie do gimnastyki leczniczej. Oprócz gimnastyki czynnej i biernej stosowany jest masaż. Codziennie odbywa się gimnastyka rano i po południu dla mężczyzn i również 2 razy dziennie dla kobiet.

**Nowy zakład leczniczy.** W bieżącym miesiącu otwarty został prywatny zakład leczniczy D-ra Bączkiewicza, pod zarządem tegoż zostający. Obok łóżek dla chorych stałych przy zakładzie znajdować się będzie ambulatorjum dla przychodzących chorych oraz dla szczepienia ospy ochronnej.



Buletyn sanitarny za m. Wrzesień 1893 r. (3 — 30 Września).

Tabl. A.	36 tydz.		37 tydz.		38 tydz.		39 tydz.		Razem		Ogółem
	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	
Urodzenia	226	195	171	171	226	180	184	156	807	702	1509
Zmarli mieszk. Warsz.	125	139	137	120	114	108	105	105	481	472	953
„ przyjezdni	17	10	9	7	13	5	12	5	51	27	78
Noworodki martwe	1	9	14	6	10	7	3	3	28	25	53
Dzieci do lat 5 z Warsz.	77	79	95	61	65	61	65	54	302	255	557
„ „ „ przyjezdni	8	3	4	2	2	5	2	1	16	11	27
Z chorób zak. zmarło	21	38	35	26	24	19	22	22	102	105	207

W ciągu 4-ch wziętych pod uwagę tygodni notowano średnio na tydzień 377 urodzeń czyli o 46 mniej, niż w sierpniu. Średnia tygodniowa liczba wypadków śmierci wynosiła 238, czyli o 16 mniej, niż w sierpniu. Z pomiędzy zmarłych 54,4% stanowiły dzieci do lat 5, z których umierało średnio na tydzień 139. Odpowiednie liczby w sierpniu były: 62,9% i 169. Ponieważ przeto śmiertelność wśród dzieci zmniejszyła się o 21 wypadków na tydzień, wzrosła więc śmiertelność wśród osób starszych od lat 5 o 5 wypadków tygodniowo. Choroby zakaźne powodowały średnio 51, 8 wypadków śmierci tygodniowo. Zmarli tej kategorii stanowili 21,7% ogółu zmarłych. Odpowiednie liczby w sierpniu były: 40 i 15,7%. Widzimy ztąd, że śmiertelność z chorób zakaźnych wzmożła się znacznie.

B) Przyczyny śmierci	36 tydz.		37 tydz.		38 tydz.		39 tydz.		Razem		ogółem
	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	
Ospa . . . . .	4	8	10	6	5	3	4	6	23	23	46
Odra . . . . .	1	3	2	—	1	2	—	1	4	6	10
Szkarlatyna . . .	5	3	3	5	6	4	4	3	18	15	33
Tyfus brzuszny .	—	—	—	—	1	1	—	1	1	2	3
„ wysypkowy .	—	2	—	—	1	—	—	—	1	2	3
Dyfteryt . . . . .	4	4	8	6	6	3	7	5	25	18	43
Koklusz . . . . .	3	4	4	2	2	1	3	—	12	7	19
Dysenterya . . .	1	11	7	6	—	1	4	6	12	24	36
Choroby połogowe	—	2	—	1	—	1	—	—	—	4	4
Zapalenie oskrzeli	6	2	1	5	5	3	4	3	16	13	29
„ płuc . . . . .	15	23	12	19	19	16	13	18	59	76	135
Suchoły płuc . .	8	12	8	7	10	6	9	13	35	38	73
Nieżyt kiszek . .	27	26	31	19	18	22	15	10	91	77	168

Tygodniową śmiertelność, pochodzącą z poszczególnych chorób zakaźnych, w porównaniu z sierpniem, przedstawiają niżej podane cyfry:

	Sierpień.	Wrzesień.
Ospa	6,4	— 11,5
Dyfteryt	5,2	— 10,8
Dysenterya	7,6	— 9,0
Szkarlatyna	5,3	— 8,3
Koklusz	4,0	— 4,8
Odra	3,4	— 2,5
Chor. połog.	2,0	— 1,0
Tyf. brzuszny	1,4	— 0,8
Tyf. wysypkowy	0,4	— 0,8

Znacznie wzmożyły się: *ospa*, *dyfteryt* i *szkarlatyna*. Prócz tego śmiertelność zwiększyła się: z dysenteryi, kokluszki i tyfusu wysypkowego. Wypadków śmierci, spowodowanych cholerą azyatycką liczono 4, lecz 3 odnoszą się do mieszkańców pozamiejskich.

Śmiertelność z powodu chorób organów oddechowych nieznacznie tylko wzrosła w porównaniu z sierpniem (59,4 wyp. śm. na tydz., w sierpniu 56,8). Śmiertelność, pochodząca z niezytu kiszek znacznie zmniejszyła się (42 wyp., w sierpniu 65,8 na tydzień).

C.	36 tydz.	37 tydz.	38 tydz.	39 tydz.	Średnie	Og. suma
Procent roczny zm. na 1000 m.	27,41	26,68	23,05	21,80	24,74	—
Zawarto mał. .	120	66	90	97	93	373
Wysok. barom.	747,07	752 87	745,47	748,71	748,53	—
Śred. temperat.	15,01	11,63	14,37	10,51	12,88	—
Suma opadu . .	1,6	0,1	27,0	7,5	9,1	36,2
Kierunek wiatru.	WNW	WSW	SSW	WSW	—	—

Średnia wysokość barometru niższą była od normalnej dla września o 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mm a średnia temperatura niższa — o więcej niż 1/2<sup>o</sup> C. Najwyższą temperaturę 26,8 obserwowano w dniu 17 września, a najniższą 2,0 w d. 27. Wogóle najwyższa we wrześniu temperatura wyniosła 31,7 (w d. 1 r. 1863), a najniższa — 1,9 (w d. 24 r. 1857). Suma opadu z 4-ch tygodni niższą była od normalnej dla września o 20 prawie mm. Na jeden dzień września przypada normalnie 1,85 mm opadu; w r. b. było tylko 1,29 mm. Dni z deszczem liczono 10, normalnie dla września bywa 13,4.

Wśród takich to warunków atmosferycznych śmiertelność we wrześniu r. b. zmniejszyła się w porównaniu z sierpniem, dając roczny procent zmarłych na 1000 mieszkańców 24,74 (w sierpniu 26,35<sup>o</sup>/<sub>00</sub>).

Śmiertelność w ciągu 4-ch rozważanych tygodni września niższą też była, aniżeli w każdym z poprzedzających 5-ciu lat, w odpowiednich tygodniach, jak tego dowodzą niżej podane procenta śmiertelności:

w r. 1888	—	30,52
" 1889	—	29,22
" 1890	—	27,07
" 1891	—	25,42
" 1892	—	37,83
	średnio	30,01

M. C.

**Buletyn sanitarny za Październik (1 — 28 Października).**

Tabl. A.	40 tydz.		41 tydz.		42 tydz.		43 tydz.		Razem		Ogółem
	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	
Urodzenia	208	184	216	202	215	213	195	201	834	800	1634
Zmarli mieszk. Warsz.	122	102	129	102	120	107	146	114	517	425	942
„ przyjezdni	13	5	9	11	8	5	17	7	47	28	75
Noworodki martwe	11	6	10	7	9	4	14	5	44	22	66
Dzieci do lat 5 z Warsz.	76	56	78	55	64	57	8	67	296	235	531
„ „ „ przyjezdni	2	2	3	3	3	1	4	2	12	8	20
Z chorób zakaż. zmarło	28	29	25	23	24	26	29	30	106	108	214

W ciągu 4-ech październikowych tygodni notowano średnio na tydzień 409 urodzeń czyli o 32 więcej, niż we wrześniu. Średnio tygodniowa liczba wypadków śmierci wynosiła 236 czyli o 2 mniej, niż we wrześniu. Z pomiędzy zmarłych 56,4% stanowiły dzieci do lat 5, których umierało średnio na tydzień 133. Odpowiednie liczby we wrześniu były: 58,4% i 139. Ponieważ przeto śmiertelność wśród dzieci zmniejszyła się o 6 wypadków na tydzień, widzimy więc, że śmiertelność wśród osób starszych wzrosła o 4 wypadki tygodniowo. Choroby zakaźne powodowały średnio na tydzień 53,5 wypadków śmierci na tydzień. Zmarli tej kategorii stanowili 22,7% ogółu zmarłych. Odpowiednie liczby dla września były: 51,8 i 21,7%. A zatem w porównaniu z wrześniem zauważamy pewien wzrost śmiertelności z chorób zakaźnych.

B) Przyczyny śmierci	40 tydz.		41 tydz.		42 tydz.		43 tydz.		Razem		ogół- em.
	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	M.	K.	
Ospa . . . . .	8	3	7	2	6	7	6	8	27	26	53
Odra . . . . .	1	2	4	1	1	3	7	2	13	8	21
Szkarlatyna . . .	5	4	4	8	5	5	4	5	18	22	40
Tyfus brzuszny .	3	—	—	2	—	1	3	2	6	5	11
„ wysypkowy.	—	—	—	1	1	—	1	—	2	1	3
Dyfteryt . . . . .	5	5	4	4	6	5	3	6	18	20	38
Koklusz . . . . .	3	3	1	1	—	1	1	1	5	6	11
Dysenterya . . . .	3	2	1	1	1	1	1	2	6	6	12
Choroby połogowe	—	3	—	1	—	1	—	—	—	5	5
zapalenie oskrzeli	7	4	3	4	4	3	8	—	22	11	33
„ płuc . . . . .	14	13	18	12	17	13	20	15	69	53	122
Suchoty płuc . . .	11	12	13	9	13	14	22	9	59	44	103
Nieżyt kiszek . .	17	11	21	17	18	10	20	20	76	58	134

Tygodniową śmiertelność z poszczególnych chorób zakaźnych w porównaniu z wrześniem dają niżej podane cyfry:

	Wrzesień.	Październik.
Ospa	11,5	— 13,3
Szkarlatyna	8,3	— 10,0
Dyfteryt	10,8	— 9,5
Odra	2,5	— 3,0
Dysenterya	9,0	— 3,0
Koklusz	4,8	— 2,8
Tyfus brzuszny	0,8	— 2,8
Chor. połogowe	1,0	— 1,3
Tyf. wysypkowy	0,8	— 0,8

Wzmogły się: *ospa*, *szkarlatyna*, *odra* i *tyfus brzuszny*. Osłabła zato znacznie dysenterya. Co do cholery, notowano 4 wypadki śmierci z niej pochodzące wśród mieszkańców miasta i 15 wypadków pomiędzy ludnością przyjezdną.

Śmiertelność z powodu chorób organów oddechowych wzrosła wyraźnie w porównaniu z wrześniem; liczono mianowicie średnio na tydzień 64,6 wypadków śmierci, z nich pochodzących (we wrześniu 59,4). Śmiertelność z nieżytku kiszek znacznie zmniejszyła się, powodując średnio na tydzień 33,5 wypadków śmierci (we wrześ. 42,0).

C.	40 tydz.	41 tydz.	42 tydz.	43 tydz.	Średnie	Og. suma
Procent roczny zm. na 1000 m.	23,25	23,98	23,56	26,99	24,45	—
Zawarto mał. .	105	160	109	136	128	510
Śred. wys. bar.	745,79	752,27	748,89	750,86	749,45	—
Śred. temperat.	14,40	13,19	8,07	7,59	10,81	—
Suma opadu .	24,4	2,3	10,1	7,4	21,1	44,2
Kierunek wiatru	SSE	SSW	WSW	SW	—	—

Średnia wysokość barometru była niższą od normalnej dla października: różnica wynosiła około 1½ mm. Średnia temperatura zaś przewyższała normalną więcej niż o 2½° C. Najwyższą temperaturę 24,4 obserwowano w d. 9, najniższą — 1,8 w d. 26 października. Wogóle najwyższa notowana w październiku temperatura wyniosła 28,0 (w d. 2 r. 1856), a najniższa — 7,9 (w d. 31 r. 1839). Suma opadu z 28 dni przewyższała przeszło o 3 mm normalną dla 31 dni października. Widzimy zatem, że październik r. b. był *ciepły* i dosyć *dżdżysty*.

Przy takich to warunkach atmosferycznych śmiertelność w październiku r. b. zmniejszyła się cokolwiek w porównaniu z wrześniem, dając roczny procent zmarłych na 1000 mieszkańców 24,45 (we wrześniu 24,74‰).

Śmiertelność w październiku r. b. przedstawia się również pomyślnie w porównaniu z poprzednimi laty, jak to wskazują niżej podane procenta śmiertelności dla odpowiednich 4 ch tygodni w 5 latach ubiegłych:

w r. 1888	— 28,02
„ 1889	— 29,72
„ 1890	— 23,70
„ 1891	— 24,48
„ 1892	— 39,23
	średnio 29,03

M. C.

**Konwencja międzynarodowa w sprawie zapobiegania szerzeniu się cholery** została przyjętą na zebraniu prawodawczem w Petersburgu 2 października r. b. i ogłoszoną urzędownie przez rząd ruski. (Szczegóły konwencji tej ratyfikowanej w Dreźnie 25 maja r. b. podaliśmy w „Zdrowiu“ (czerwiec r. b.).

**Epidemia influenzy.** W południowej Rosji szerzy się influenza, która od roku 1890 nigdzie prawie w Europie nie wygasła doszczętnie. W epidemicznej postaci ukazała się ona niedawno na przedmieściach Berlina, obecnie zaś w Anglii, w mieście Birmingham groźny liezebnie przybrała charakter. Do szpitali zgłasza się tam dziennie po 20—30 nowych chorych (*The Brit. Med. Journ., listopad 1893*).

**Dezynfekcja w Odesie.** Miasto Odesa po części już posiadające dezynfekcję miejską, wkrótce zapewne będzie miała urządzony systemat dezynfekcyjny miejski dość prawidłowy; podkomisja miejska wysadzona do przedstawienia odnośnego projektu następujące podała wnioski w tej mierze:

Kamera dezynfekcyjna obecnie funkcjonująca wystarcza na zaspokojenie bieżących potrzeb miasta; należy tylko otoczyć ją ze wszech stron krytymi podjazdami dla wozów dostarczających i wywożących przedmioty. Personel składać się ma z lekarza naczelnego, pomocnika tegoż, 9 dezynfektorów, stróża i maszynisty. De-

zynfektorzy wykonywać mają dezynfekcje rzeczy i mieszkań, tę ostatnią, pod kierunkiem lekarzy dla klasy biednej, lekarzy miejskich lub wolnopracujących, o ile ci ostatni chcieliby się podjąć dezynfekcji w danym przypadku. Dla dezynfektorów opracowaną będzie oddzielna instrukcja. Przy kamerze znajdować się mają specjalne wozy kryte i worki z materiału nieprzemakalnego. Bielizna i odzież znajdować się ma w kamerze w ciągu pół godziny po dojściu ciepłoty do 100° C., poduszki i materace w ciągu całej godziny. Do chemicznej dezynfekcji używany być ma 1% roztwór sublimatu i 5% roztwór kwasu karbolowego.

(„Južno-rusk. med. gazeta N. 45 m. b.).

**Obce dyplomy doktorskie we Francji.** Według dekretu prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej z d. 25 lipca r. b. (Journal officiel, str. 3880) lekarze mający zagraniczne dyplomy doktora medycyny a ubiegające się o takiż dyplom francuski mogą otrzymać zwolnienie od wpisowego zupełne lub częściowe oraz częściowe zwolnienie od egzaminu, najwyżej atoli z trzech posiedzeń egzaminacyjnych (épreuves).

(Veröffentl. d. Kais. Gesundheitsamtes, p. 884 r. b.).

**Epidemja dyfterytu w Londynie.** Według doniesień „The British Medical Journal“ z bieżącego miesiąca, w Londynie sroży się tak gwałtowna epidemja błonicy, jakiej oddawna nie doświadczała stolica Anglii. Śmiertelność dochodzi do stu i przeszło 100 wypadków tygodniowo (dla Warszawy względnie do liczby mieszkańców stosunek ten byłby jeszcze nie wielki!).

**Światło żarowe d-ra Auera.** Towarzystwo akcyjne gazowego światła żarowego, systemu d-ra Auera ogłosiło drukiem raport urzędowy prof. Renka, dyrektora instytutu higienicznego w Monachium, dotyczący przedmiotu tego p. t.: Gutachten über das Auer'sche Gasglühlicht,“ którą to broszurę i po polsku świeżo ogłoszono. Dr. Renk badał światło Auera porównawczo ze zwykłym światłem gazowym z palnikami Arganda lub zwykłymi płaskimi palnikami, zwracając uwagę na: 1) oszczędność gazu, 2) ilość wytwarzanego kwasu węglowego oraz ciepłota, 3) wrażenie na wzrok wywierane i 4) siłę światła. Miejscem doświadczeń były sale instytutu oraz pracownia higieniczna. Ostateczne wyniki badań prof. Renka brzmią jak następuje:

1) Lampa Auera w porównaniu z palnikami płaskimi i Arganda daje przeciętnie 50% oszczędności na gazie oświetlającym i blisko 28%, w porównaniu z palnikami regeneracyjnymi.

2) Światło żarowe w stopniu znacznie mniejszym psuje powietrze lokalu niż jakikolwiek inny rodzaj oświetlenia gazowego; wytwarza o połowę mniej kwasu węglanego, bardzo mało lub prawie wcale produktów niezupełnego spalania i przeszło 2 razy mniej ciepła; nadto nie kopci.

3) Żarowe światło gazowe jest 2 razy mocniejsze od światła palnika Arganda i około 4 razy od zwyczajnego płaskiego palnika.

4) Wprawdzie oświetlenie miejsce, znajdujących się pod lampą Auera nie odpowiada podwójnej i poczwórnej sile tego światła w porównaniu z tamtymi, ale zato stosunkowa jasność znakomicie wzrasta w miarę oddalania się; rozkład światła żarowego na wielkiej płaszczyźnie jest bardziej jednostajny, niż w świetle Arganda.

6) Światło Auera posiada blask 4 razy mociniejszy, niż pochodzący od palnika Arganda, w praktyce więc wymaga użycia oczochronu.

7) Światło żarowe nadaje się doskonale do pracy z mikroskopem.

8) Służy bardzo dobrze do celów oświetlenia ubocznego.

9) Posiada wyższość nad palnikami regeneracyjnymi nie tylko z powodu oszczędności na gazie, ale i większej jasności, spokoju i niekopcenia.

**Warszawska szkoła dentystyczna.** Ze sprawozdania za rok 1892/3 dowiadujemy się co następuje:

z czterech semestrów r. 1892/3 wykłady teoretyczne zajmowały dla pierwszego semestru 10 godzin, dla drugiego — 13, dla trzeciego — 19, dla czwartego — 15 godzin na tydzień, zaś zajęcia praktyczne zajmowały dla pierwszego semestru 9 g. dla drugiego — 9, dla trzeciego 6, dla czwartego 6 godz. dziennie.

Wykłady teoretyczne obejmowały kursa: fizyki, chemii, histologii, fizjologii, anatomji, farmakologii, receptury, ogólnej patologji, anatomji patologicznej, ogólnej chirurgji i chirurgji zębowej, ogólnej terapii, diagnostyki, patologji i terapii zębowej, zaś zajęcia praktyczne składały się z prac w laboratorium chemicznem i z kliniki dentystycznej.

Uczni pierwszego semestru było 68 (35 mężcz. i 33 kobiet), uczni 2-go semestru — 63 (34 m. i 29 k.), 3-go semestru — 80 (39 m. i 41 k.), uczni 4-go semestru było 77 (39 m. i 38 k.).

Od 1 (13) lipca 1892 r. do 30 V (12—VI) r. 1893 leczono w szkole 31490 pacjentów; plomb porcelanowych, amalgamowych wykonano 3834, złotych 88, ekstrakcji wykonano 5221, chloroformowano osób 203, aparatów i zębów sztucznych wstawiono 582. Wyjmowanie zębów i leczenie chorób zębowych uskuteczniano bezpłatnie, zaś za plombowanie zębów stosownie do materiału pobierano rozmaite ceny, od 50 kop. począwszy.

Profesorowie byli następujący: Wasiljew (chirurgja ogólna), James Lewy (dentystyka), Jordan (farmakologja i receptura), Kobyliński (szczegółowa patologja i terapia zębów), Kowalkowski (dyrektor szkoły), Kuczyński (histologja), Ławrow (chemja, jednocześnie był prezesem Rady), Nawrocki (fizjologja), Neuenburg (chirurgja jamy ustnej), Przewoński (patologja i anat. patol.), Pruszyński (ogólna diagnostyka), Sawicki (plombowanie i hygiena zębów), Tumas (terapia ogólna), Jaszczyński (anatomja).

**Przepisy o fabrykacji wód mineralnych,** wypracowane przez Radę Medyczną Ministerjum Spraw Wewnętrznych:

1. *Wywiązywacz* kwasu węglanego i *zbiornik* do kwasu siarczanego, winny być przygotowane z miedzi i wewnątrz wyłożone warstwą ołowiu; wywiązywacz powinien być zaopatrzony w *manometr* i *klapę bezpieczeństwa*.

2. *Oplukiwacze* — najmniej trzy naczynia, służące do przemywania kwasu węglanego, powinny być napełnione: pierwszy — roztworem siarczanu żelaza, drugi roztworem sody i trzeci — zwyczajną wodą.

3. *Saturator*, czyli przyrząd na nasycania wody kwasem węglanym, powinien być *dokładnie* wybielony *czystą cyną*, zaopatrzony w *manometr* i *klapę bezpieczeństwa*.

4. Przyrząd do rozlewania wód *obowiązkowo* powinien być opatrzony *ochraniającymi* siatkami lub skrzydłami, ażeby w razie pęknięcia naczynia, robotnicy byli zabezpieczeni od skaleczenia.

5. Rurki łączne po których przechodzi woda, powinny być *cynowe*, lub jeżeli są one miedziane, to powinny być *obowiązkowo* wewnątrz wybielone.

6. Wszystkie przyrządy, rury i t. p. zawsze powinny być utrzymywane w bezwzględnej czystości i porządku; na tych częściach przyrządów, które są w bezpośrednim zetknięciu z wodą, nie powinno się nigdy zauważać zielonych nalotów soli miedzianych.

7. Woda, służąca do przyrządzania sztucznych wód mineralnych, a między niemi *selcerskiej* i *sodowej*, bezwzględnie powinna być dystylowaną.

8. Do napoi chłodzących i limonad można dozwolić użycia wody rzecznej, lub też zupełnie zdatnej do picia wody studziennej.

9. Lokale, w których dokonywa się przyrządzanie i rozlewanie wód, powinny być o ile możności obszerne, widne a zwłaszcza nie powinny do nich przenikać uboczne zapachy.

10. Wszystkie materiały wchodzące do składu wód i innych napoi powinny być bezwarunkowo czyste i wymaganej dobroci.

**Klasyfikacja serów.** „Journal „d'hygiène“ w N-rze 896 z b. m. podaje treść odczytu d-ra Reya, mianego w tulońskim towarzystwie rolniczem a dotyczącego własności różnych gatunków serów.

Według d-ra Reya sery dzielą się na:

1) *Wilgotne i świeże*. Te, o ile robione są z mleka zbieranego, są oczywiście chude i białe, robione zaś z mleka niezbianego są tłuste i barwy crème.

2) *Wilgotne i solone*. Do tych należy znany ser *Brie*, przyrządzany z mleka niezbianego z domieszką śmietanki.

3) *Sery mniej lub więcej twarde przyrządzane na zimno* naprz. limburski, są robione z mleka niezbianego lub ze śmietanki.

4) *Sery mięj lub więcej twarde przyrządzane na gorąco* są najbardziej używane z powodu swej trwałości. Należą tu: *Roquefort* (z *Areyron*), *Gruyère*, *Holenderski parmezan*. *Roquefort* przyrządza się z mleka owczego.

5) *Sery ostre czyli mocne* (u nas znane przeważnie pod nazwą bryndzy), przyrządzają się z serów chudych pokrajanych ua cząstki lub sproszkowanych, zmieszanych z solą, pieprzem i ułożonych warstwami w naczyniu, w którym polewają się winem białem lub wódką i naczynie pokrywa się liśćmi orzechowemi. Najwięcej bryndzy wyrabiają w Rumunji.

Ciał azotowych najwięcej zawiera parmezan (44%), potem *Gruyère* (31%), *Holenderski* (29%), *Roquefort* (26,5%), *Chester* (26%). Wszystkie inne zawierają mniej niż 20% materji azotowych.

Tłuszczów posiadają najwięcej sery ze śmietanki (około 60%), *Neuchâtel* (40—42%), *Roquefort* (30%). Inne zawierają mniej niż 30%.

**Epidemja w Greenwich.** Przed kilkoma tygodniami w najrozmaitszych europejskich czasopismach, w tej liczbie i w naszej prasie codziennej licznie podawano wiadomości o epidemji jakoby cholerycznej w Greenwich, tem bardziej osobliwsze, że Greenwich jako część Londynu w ogóle posiada dokładną asenizację. Obecnie nie ulega wątpliwości, że nie z cholera miano tam do czynienia, tylko z licznie rozpowszechnioną biegunką, której przyczynę upatrują w studni zanieczyszczonej ze-psutemi kanałami. Sama już śmiertelność wynosząca 11 zgonów na 250 przypadków choroby wyłącza diagnozę cholery azjatyckiej. Obecnie t. j. od początku listopada wszelkie ślady cholery w Anglii całej wygasły.

(*The Brit. Med. Journal* 4 listopada).

**Zmiany w personelu sanitarnym.** Na miejsce d-ra Świecianowskiego, lekarza cyrkułu trzeciego (mokotowskiego) powołany został Dr Puszkina, lekarz powiatu łowickiego, zaś Dr Śniecianowski przeznaczony został do Łowicza na stanowisko lekarza powiatu. Lekarzem cyrkułu 6-go (towarowego) mianowany został Dr Fabian.

**Drobne wiadomości.** 25-go października sprzedaną została w jednej z londyńskich sal licytacyjnych mała złota puszka, pamiątka po Edwardzie Jennerze wynalazcy szczepienia ospy. Na puszcze tej wyrytą była dedykacja miasta Londynu Jennerowi za pracę około zapobiegania ospie. Sprzedany został przedmiot pomieniony za 100 gwinej czyli około tysiąca rubli.

× Śmierć sławnego kompozytora ruskiego Czajkowskiego, przypisują wodzie którą artysta ten, przyjechawszy z Moskwy, w celu zaprodukcowania nowej symfonji pił w restauracji w d. 1 listopada r. b. W kilkanaście godzin wystąpiły objawy cholery, niebawem rozwinął się stan zlodowacenia (st. algidum.) i nieco więcej, niż w dwie doby nastąpiła śmierć przy objawach napadu i moczniccy.

---

## KORESPONDENCJA REDAKCJI.

---

**O dezynfekcji.**<sup>1)</sup> Kwestja dezynfekcji, tak ważna w walce z chorobami zakaźnymi, słusznie w łamach „Zdrowia“ minjsce znalazła. Dla wagi właśnie tej kwestji pozwalam sobie do artykułu D-ra Rz. zeszłym numerze ogłoszonego jeszcze kilka uwag dorzucić.

Dla sprawdzenia dzielności środków dezynfekcyjnych zaleca autor, zgodnie z przyjętym zwyczajem, doświadczać z najoporniejszymi lasecznikami (właściwie powinno być: z zarodnikami ich): lasecznikiem nikłym (subtilis), l. karbunkułu i l. ziem ogrodowej. Czy słusznem jest to kryterjum, przez Kocha zalecone? Zdaje mi się że raczej należałoby indywidualizować środki dezynfekcyjne, a określać oddzielnie dla każdej z chorób, której przyczyna organizowana jest znaną, stopień stężenia, czas działania, ciepłotę—środka dezynfekcyjnego. Wiemy, że wiele drobnoustrojów ginie pod działaniem środków słabszych, niż wyliczone najoporniejsze (ze znanych). Po cóż do wróbli strzelać kulami? Stężenie środka niezbędne do zabicia najoporniejszych drobnoustrojów czyni je często nieprzystępnymi praktycznie. Np.—lasecznik gruźliczy ginie w parze o ciepłocie niższej o wiele niż 100° C. Po cóż więc uważać ciepłotę 100° C aparatu o parze nieruchomej i ciśnieniu wyższem niż atmosferyczne, dla tego że ta zabija zarodniki węgla i l. nikłego, za niezbędną do zabicia l. gruźlicy i w tym celu odpowiednie przyrządy sprawiać? Ważne w danej chwili prątki durowe i krętoprątki cholery indyjskiej są też mniej odporne niż owe najoporniejsze. Dla tego też sądzę, że owo kryterjum Kocha rozciągać należy jedynie na badanie działania środków dezynfekcyjnych przy chorobach zakaźnych, których drobnoustrój jest wcale lub mało (w swych zdolnościach biologicznych) znany.

Aby przekonać się o zabicu drobnoustroju przez dany środek dezynfekcyjny radzi autor stosować dwie uznane metody: 1) przeszczepianie na odpowiednie odżywki, na których zabity drobnoustrój się nie rozwinię i 2) szczepienie odpowiednim gatunkom zwierząt, które przez zabity drobnoustrój nie będą zakażone.

Metoda druga, pozornie więcej zaufania budząca, nie może być jednak obowiązująca dla wszelkich doświadczeń. Bo czy szczepienie np. hodowli cholery



wywołuje stale jednakowy obraz kliniczny i anatomiczny, jak to się dzieje np. po szczepieniu, odpowiednim gatunkom zwierząt, wąglika, gruźlicy, laseczników i ziarniaków ropotwornych? Wcale nie. Hodowle cholery wywoływały w rękach różnych badaczy najróżnorodniejsze objawy u zwierząt—od niby cholerycznych do żadnych.

Nie rozstrzygniętą w wielu wypadkach jest dotąd kwestja, czy zaszczepienie hodowli powoduje objawy przez zatrucie czy przez zakażenie; nie rozstrzygniętem dokładnie znaczenie ilości szczepionki, nie możliwą do określenia ścisłego sama ilość; nie umiemy określić stanu fizjologicznego danego zwierzęcia, jego *odporności osobniczej*, od której (podobnie jak u ludzi) wynik doświadczenia zależy. Wreszcie, wobec *wahań* siły zakaźności każdego z drobnoustrojów chorobotwórczych, którą to siłę właśnie przy pomocy szczepienia zwierzętom wrażliwym mierzymy,—otrzymujemy nową niewiadomą, zależną od bezsilności naszej wobec wielu tajemnic biologicznych.

Dla tego też przy doświadczeniach nad działaniem środków dezynfekcyjnych na cały szereg drobnoustrojów chorobotwórczych musimy próbie biologicznej miejsce drugorzędne wyznaczyć, ograniczając się do szczepienia na gleby odżywcze, łatwiejszego do zbadania, stałszego, o znanym odczynie, który się stale wyraża wzrostem danego drobnostroju, o ile zasiew nie został zabity przez środek dezynfekcyjny.

Zupełnie słusznie wyznacza dr. Rz. sublimatowi pierwsze miejsce jako środkowi dezynfekcyjnemu (jakkolwiek od czasu znakomitej pracy Gepperta słabe jego rozcyny straciły swój kredyt dezynfekcyjny). Czy odpowiada on jednak kardynalnemu żądaniu przez autora postawionemu, aby środek dezynfekcyjny był „możliwy do powszechnego zastosowania.“ Sublimat nigdy nie powinien znaleźć się w ręku mało oświeconego ludu, w niższych warstwach ludności miast, osad, wsi. Względem to pierwszorzędny<sup>2)</sup> i słusznie prawodawstwa utrudnią nabywanie tego środka niepowołanym.

Mówiąc o dezynfekcji parą uważa Dr. Rz. za główny brak tej metody cenę aparatów odpowiednich; równie ważnym jest jednak konieczność obsługi fachowej przy aparatach o ciśnieniu wyższym od atmosferycznego i niebezpieczeństwo grożące otoczeniu przy nieumiejętnem obchodzeniu się z takimi przyrządami.

Nie znajdujemy w artykule Dr. Rz. nic o *gotowaniu* (w wodzie czystej lub po dodaniu sody i t. p.)—jako o środku dezynfekowania bielizny, naczyń i wielu drobnych przedmiotów użytku codziennego (np. pieniędzy metalicznych).

Słusznie potępił Dr. Rz. wszystkie używane dotąd sposoby dezynfekcji gazowej (lokali, mebli i t. p.). W tym względzie widać najdokładniej bezsilność dzisiejszych sposobów dezynfekcji po za obrębem laboratorjów lub zakładów specjalnych.

Praca doświadczalna ma w tym kierunku wiele do zdziałania, a rozdział o dezynfekcji: szybkiej, pewnej, prostej, taniej bezpiecznej dla otoczenia, zakończonym bynajmniej nie jest.

Dr. S. St.

<sup>1)</sup> Z powodu artykułu D-ra S. Rz. w № 97 (Październik 1893) „Zdrowia.“

<sup>2)</sup> Autor myli się pisząc, że wypadki otrucia w praktyce chirurgicznej nie są prawie znane. Niedawno przecież dopiero Prof. Albert zauważył, że podległ chrońniczemu zatruciu sublimatem, przy operacjach przezeń używanym.

### Książki nadesłane.

Twenty fifth Annual Report of the Sanitary Commission of the N.-West. Prov. of India. Allahabad. 1893.

Dr Kornig. Hygjena skromności, oprac. Dr Fabian. Warszawa, 1893.

M. Bojasiński. Mleko jako środek leczniczy. Warszawa, 1893.

Dr Dornblüth. Hygjena pracy umysłowej. Warszawa, 1893.

Otezot o diejatelnosti zubowrachebnoj szkoły w g. Warszawie za 1892/3 uczebnyj god.

K. Bujwid. Najpotrzebniejsze wiadomości o cholero. Warszawa, 94.

Dr Józef Tehórznicki. Poradnik dla służby zdrowia. Warszawa, 1893.

S. Goldflam. O uleczalnej postaci porażenia opuszkowego. Odbitka z Medycyny. 1893.

Limberg. Prawiła dla uchoda za zubami. Petersburg, 1894.

Adam Przyborowski. O ranach postrzałowych brzucha. Warszawa, 1893.

M. Pokrowskaja. Popularnaja hygjena. Petersburg, 1893.

Odczyty kliniczne red. „Gazety lekarskiej“ № 58. Leczenie moczówki cukrowej, p. Hirszfelda. 1893.

Twenty-first Annual Report of the Local gov. Board. per 1891. London, 1893.

---

*Redakcja uprasza o łaskawe nadsetanie wszelkich wiadomości z praktyki hygienicznej w kraju, oraz sprawozdań z działalności instytucji, zakładów, stowarzyszeń, o ile takowe mają związek z higieną, przytem redakcja uprasza szanownych korespondentów, by raczyli załączać nazwiska i swe adresy z nadmienieniem czy takowe mają być drukowane czy nie.*

---

**W Redakcji „Zdrowia“ są do nabycia następujące książki:**

*B. Danielewicz. Ludność m. Warszawy w obrazach graficznych* (dwanaście tablic graficznych litografowanych w kolorach. Cena kop. 30 z przesyłką kop. 50.

*J. Polak. Praktyka szczepienia ospy ochronnej.* Cena kop. 75, z przes. kop. 90.

*J. Polak. O znaczeniu sztuki lekarskiej i o stanowisku lekarzy.* Cena kop. 60, z przesyłką kop. 70.

*J. Polak. „Kalendarz lekarski“* na r. 1894. Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 40.

*Soxhlet. Mleko dla dzieci i odżywianie ssawców,* przekł. St. Prauss. (odb. ze „Zdrowia“) Cena kop. 10, z przesyłką kop. 15.

*J. Kuniewicz. Jak zabezpieczyć rodzące od chorób połogowych.* Cena kop. 15, z przesyłką kop. 20.

---

Redaktor i Wydawca *J. Polak.*

---



W końcu Października opuścił prasę

# KALENDARZ LEKARSKI

J. Polaka

na rok 1894;

opracowany przez D-rów: Hewelkiego, Polaka, Szumlańskiego, Sterlinga; asesora farmacji urzędu lek. m. Warszawy, A. Bukowskiego, redaktora „Wiadomości farmaceut.,” Wł. Wiorogórskiego.

Kalendarz J. Polaka na r. 1894 składa się z dwóch części:

1) Część pierwsza mocno i ozdobnie oprawna w płótno angielskie, zawiera kalendarz właściwy, notatnik, ogólne informacje (podział czasu, miary, wagi i t. p.), spis leków, wraz z dawkami i sposobem użycia, nowe metody lecznicze, ratownictwo, najwyższe dawki środków trujących, rozpuszczalność niektórych leków, ilość kropel w skrupale i drachmie i t. p., oraz listę lekarzy w Warszawie i na prowincji zamieszkałych, spis lekarzy szpitalnych, aptek, izb feleczerskich w Warszawie i t. p. Nadto umieszczoną została w tej części całkowita *nowa taksa aptekarska* z wydania urzędowego r. 1892 i z włączeniem późniejszych sprostowań, obejmująca przeszło 3000 środków.

2) Część druga, jako nie przeznaczona do noszenia w kieszeni, drukowaną jest większemi czcionkami i zawiera: a) *dostówny przekład nowej ustawy szpitalnej* (r. 1893)—przepisy ogólne i specjalne dla gub. Królestwa Polskiego, oraz obowiązujące paragrafy dawnych ustaw, b) *badanie chemiczne wody* (przekład broszury wydanej przez redakcję „*Zeitsch. für Nahrungsmitteluntersuchung*“), c) badanie chemiczne i mikroskopowe produktów spożywczych, d) skład chemiczny około 100 artykułów żywności, e) tabelkę składu ważniejszych wód mineralnych.

Cena obu części 1 r. 20 kop., z przesyłką 1 r. 40 kop. Nabywać najlepiej w redakcji „Zdrowia,” 25 Śto-Krzyska w Warszawie, również w księgarniach oraz za pośrednictwem „Gazety lekarskiej” i „Kroniki lekarskiej.” Można zamawiać za zaliczeniem pocztowem.

---

## ВЪСТНИКЪ ОБЩЕСТВЕННОЙ ГИГИЕНЫ.

ПРАКТИЧЕСКОЙ И СУДЕБНОЙ МЕДИЦИНЫ

wydawany będzie w r. 1894 przez Depart. Medycz. miesięcznie zeszytami obejmującemi około 15 arkuszy druku. Prenumerata dla lekarzy urzędujących w państwowych lub społecznych instytucjach wynosi rs. 6 rocznie, dla innych osób rs. 7 rocznie z przesyłką. Prenumeratę nadsyłać należy do redakcji (С.-Петербургъ, Николаевская 52). Lekarze urzędujący w instytucjach podległych ministerjum spraw wewnętrznych mogą zamiast przedpłaty zawiadomić redakcję, iż życzą sobie aby im wytrącano po rs. 6 rocznie z pensji, lub że będą wnosić tę sumę do kassy miejscowej.

## CZASOPISMO TYGODNIOWE LEKARSKIE

# „ВРАЧЪ.“

Poświęcone wszystkim gałęziom medycyny klinicznej i higieny i wszystkim kwestjom stanu lekarskiego dotyczącym, wychodzi będzie i w przyszłym 1894 r. w podobnym zakresie i według tego programu jak w roku bieżącym a mianowicie:

1) Artykuły z dziedziny wszystkich gałęzi medycyny klinicznej oraz prace dotyczące kwestji lekarskich nieklinicznych, mających doniosłość praktyczną.

2) Artykuły z dziedziny higieny publicznej i prywatnej.

3) Artykuły o wykształceniu lekarskiem, o sprawach społecznych i działalności społecznej lekarzy.

4) Życiorysy i nekrologie lekarzy, oraz artykuły z dziedziny historii medycyny zwłaszcza w Rosji.

5) Artykuły i krytyczne i recenzje niektórych dzieł zagranicznych i rosyjskich, odpowiadających programowi „Врача.“

6) Sprawozdania z posiedzeń towarzystw uczonych i innych o ile takowe mogą obchodzić lekarzy.

7) Sprawozdania o ważniejszych pracach znajdujących się w bieżącej prasie medycznej zarówno obcej jak rosyjskiej.

8) Wiadomości bieżące o sprawach mogących obchodzić lekarzy; pogłoski; rozporządzenia rządowe.

9) Ogłoszenia wszelkiego rodzaju z wyjątkiem reklam i ogłoszeń o środkach tajemnych.

Artykuły (w listach rekomendowanych) poselać należy na imię redaktora, profesora Вячеслава Авкентьевича Манассеина (Петербургъ. Симбирская, д. 12, кв. 6).

Cena wraz z przesyłką (a w Petersburgu -- z odniesieniem) wynosi 8 rubli rocznie, lub rs. 4 k. 50 na pół roku. — Prenumeratę nadsyłać należy na imię wydawcy — Карла Леопольдовича Риккера (Петербургъ, Невскій, 14).

---

## „МЕДИЦИНСКАЯ БЕСЕДА.“

Czasopismo popularne lekarsko-hygieniczne z obszernym urozmaiconym programem, rozpoczęło rok 7-y istnienia. Wychodzi dwa razy na miesiąc zeszytami do 2 arkuszy druku. Cena prenumeracyjna wynosi rubli pięć, dla felczerów, akuszerok i nauczycieli wiejskich rs. trzy z przesyłką. Prenumeratę nadsyłać należy do administracji pisma w Woroneżu, w Petesburgu w Księgarniach K. L. Rikкера i Pietrowa, w Moskwie w księgarni N. K. Karcewa. Adres redakcji: Воронежъ, Большая Московская, д. Соуме.

Przygotowanie i sprzedaż dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

# WODA MEXICO

## FELIKSA WARESKIEGO.

Skuteczny środek przeciwko wypadaniu włosów, tworzeniu się łupieżu oraz nerwowym i reumatycznym bólom głowy.

**Główny Skład: przy Składzie Aptecznym,  
Tłomackie Nr. 13, w Warszawie.**



### FABRYKA

## WYROBÓW CHIRURGICZNYCH

### I INNYCH STAŁOWYCH OSTRYCH

ORAZ

### BANDAŻY

# J. JODŁOWSKIEGO.

## W WARSZAWIE.

Główny Skład ulica Bielańska Nr. 5.

Drugi Skład ulica Marszałkowska Nr. 137.

Poleca najnowszych systemów narzędzia chirurgiczne oryginalne paryzkie, jako też podług wzorów tychże z własnej fabryki po cenach jaknajniższych.

*Cenniki na żądanie franco.*

Specjalny Zakład Prawdziwego Leczniczego

# KEFIRU I GRZYBKÓW KEFIROWYCH

W WARSZAWIE, ul. Królewska N. 31.

Letnia kuracja w Ogrodzie Saskim we własnym pawilonie.

Pierwsza inicjatorka rozpowszechnienia i wyrobu kefiru od roku 1863

**Klaudja Sigalina**

Z KAUKAZU.

# HYGIENICZNE KOSZULKI SIATKOWE

*Ktore każdy dbający o swe zdrowie nosić powinien.*

Bezwarunkowo zasługują na wyjątkową uwagę i szerokie rozpowszechnienie  
Zabezpieczające od przeziębienia

KOSZULKI SIATKOWE NORMUJĄ TEMPERATURĘ CIAŁA



gdyż między skórą a koszulą zwykłą w szerokich oczkach koszulki siatkowej znajduje się zawsze warstwa wolnego powietrza, ogrzanego ciepłotą ciała, a zatem najodpowiedniejszej temperatury, przytem koszulki siatkowe pod względem ekonomicznym są najpraktyczniejsze! bo Tanie, Trwałe i Czyste, piora się zwyczajnie (**bez maglowania**) i nigdy nie kureją. Koszulki siatkowe są zawsze gotowe na wszystkie miary, wysyłają się odwrotną pocztą w dowolnej ilości rachując za przesyłkę od jednej do tuzina kop. 75, w ilości więcej nad tuzin—franco; pieniądze należy przesyłać pocztą wraz z obstarunkiem. Ponieważ koszulki siatkowe są elastyczne i wyciągają się w szerokość i długość, przeto do miar poniżej oznaczonych, każdy wzrost i tuszę zastosować można.

## Koszulki siatkowe

z grubej bawełny dla dzieci, małe	rs. — k. 60,	śred. rs. — k. 90,	duże rs. 1 k. 25
z " " " " " " " " " " " "	1 " 75	2 " —	2 " 25
z czystej wełny " " " " " " " " " " " "	2 " 20	2 " 50	2 " 90
z " " " " " " " " " " " "	— " 75	1 " 16	1 " 50
z czyst. jedw. grub. dziecinne " " " " " " " " " " " "	2 " 50	3 " 50	4 " 50
" " " " " " " " " " " "	5 " 75	6 " 50	7 " 20

Adres: do specjalnego Składu bielizny Władysława Strakacz Miodowa № 15 w Warszawie. Tamże znajduje się Wyłączny Skład WYROBÓW z prawdziwej Wełny Sosnowej od Reumatyzmu Skład Normalnych Wełnianych ubrań systemu Dr. Jaegera i Agentura Alpejskiego Sosnowego Olejku i Ekstraktu do kąpieli Józefa Mack z Reichenhal. Specjalne Cenniki wysyłają się franco.

## DOM ZDROWIA

dla chorych chirurgicznych i ginekologicznych **D-rów Dintego, Reichsteina i Wawelberga**

Próżna Nr. 3 róg Zielnej.

urządzone z wszelkimi możliwymi wygodami i komfortem, przyjmuje chorych, zapewniając im leczenie odpowiednie, dozór lekarski, opatrunki, stół i t. d. — Cena od 2 — 4 rubli dziennie.

Przy domu zdrowia urządzono ambulatorjum dla chorych przychodnich od 9 do 12-ej. Cena za poradę kop. 40.

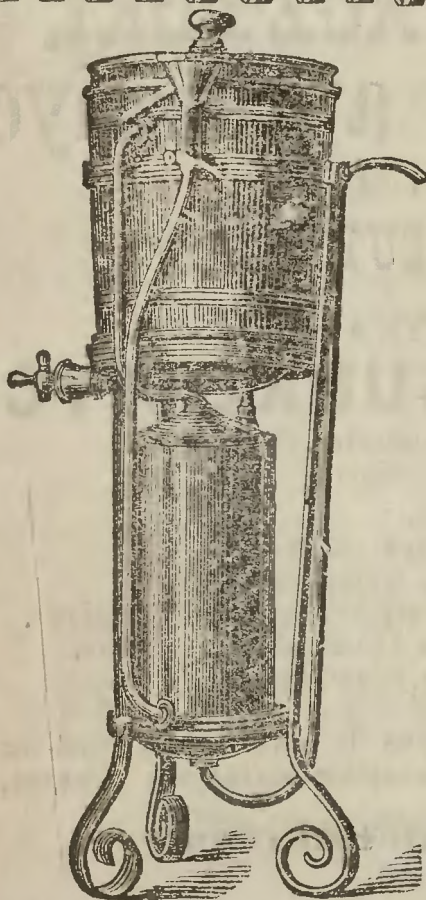
# Jan Krzykowski

## SKLEP OPTYCZNO-CHIRURGICZNY

Marszałkowska № 109, róg Chmielnej.

### Pracownia Fizyko-Matematyczna;

przyjmuje reperację przedmiotów w zakres powyższy wchodzących.



## Zarząd Zakładów Gazowych

zwraca uwagę na

### STERYLIZATORY gazowe

dla szpitali, klinik, hoteli, dróg żelaznych i mieszkań, dające w ciągu godziny 30 litrów wody zimnej przegotowanej, zużywając przytem gazu za 2 $\frac{1}{2}$  kopiejki.

Do nabycia w Magazynie  
Senatorska Nr 8.

ZAKŁADY ROLNICZO-PRZEMYSŁOWE

Wystawa Hy-  
gieniczna  
w Warszawie  
1887 r.

**GOSPODARSTWO MLECZNE**

DYPLOM  
UZNANIA

MŁYN PAROWY,

Gorzelnia i Rektyfikacja Spirytusu

oraz FABRYKA DROŻDŻY PRASOWANYCH

**KAROLA HENNEBERGA**

Dominium Nowodwór, przy St. Dr. Żel. Teresp. N.-Mińsk.

poleca:

**MLEKO HIGIENICZNE NIEZBIERANE.**

Produkcja powyższego mleka dostarczana jest każdodziennie do Warszawy w 2-  
ch odmianach:

I-mo: Mleko w stanie naturalnym, wprost po udoju, sprzedaż w naczyniach porce-  
lanowych. II-do: Mleko po udoju, centryfugowane i pasteuryzowane, sprzedaż w na-  
czyniach szklanych. Niezależnie od powyższego Mleko zsiadłe, Serwatka, Maślanka,  
Kefir oraz Masło własnej produkcji. Tak pierwsze, jak i drugie poleca się jako  
pokarm, głównie dla Niemowląt, Rekonwalescentów lub Osób chorych.

Zarząd interesu mlecznego w Warszawie

**Królewska Nr. 21.**

**URBANOWICZ I RÓŻYCKI.**

**Skład materiałów aptecznych,**

LABORATORYUM

**CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE**

i

PAROWA FABRYKA

**ŚRODKÓW OPATRUNKOWYCH**

**Krakowskie-Przedmieście Nr. 17**

*wprost kościoła po Karmelickiego*

W WARSZAWIE.

Wata i Gaza hygroskopijne i nasycane.

Bandaż

Ceratka do kompresów.

Papier synapismowy.

Vlinsi i Thapsia.

Plastry smarowane.

Dezynfektor ścienny samo działający  
(niezawodny środek na mole).

Oliwa najlepsza Nicejska i do palenia.

Esencya octowa.

Woda Kolońska.

Perfумы zagraniczne i krajowe.

Mydła toaletowe i leżnicze.

Wody mineralne.

Tran.

Benzyna do czyszczenia i palenia oraz  
wszelkie materiały apteczne.

**Sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

**Ceny najniższe.**



# ZAKŁAD OPTYCZNO-CHIRURGICZNY JULJANA DREHERA

ul. Szpitalna Nr. 6.

Poleca **WWPPDoktorom i Chorem.** Okulary, Binokle najnowszych fasonów z kryształowemi szklami, **Lupy, Mikroskopy, Lornetki, Termometry** do mierzenia gorączki, **zupelnie zgodne** z normalnemi, Fontanny oczne, Pończochy elastyczne, Bandaże rapturowe, pachwinowe i pępkowe, Prezerwatywy francuzkie i angielskie, Pesarja, Suspensorja, Pasy brzuszne, Respiratory, Worki do lodu, Płótna gumowe, Basseny, Odeiągacze pokarmu, Kapelusiki piersiowe, Szpryce do nosa, Inhalatory, Pulwersyzatory, Insufflatory, Klizopompy, Przyrządy elektryczne, Irrygatory, Wata hygroskopijna, Gaza hygroskopijna, jodoformowa, sublimatowa, Opaski płócienne, flanelowe oraz wszelkie materiały opatrunkowe.

Chorem niezamożnym z receptami WWPPDoktorów **możliwe** ustępstwa

Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medycyny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.

## Dla kaszlących i osłabionych SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych,

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.

Fabryki

# „LELIWA”

w Warszawie

ulica

Zgoda Nr. 6.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Strzedz się podrabia-  
nych i naśladowanych

Zwracać uwagę na fir-  
me i na opakowaniach.

## NATURALNY COGNAC

Z WINOGRON KRYMSKICH

## fabryki „IMPERIAL”

W WARSZAWIE.

Fabryka zostaje pod kontrolą p. Prof. N. Milicera. Koniak analizowany przez D-rów Nenekiego i Zawadzkiego. Koniak „IMPERIAL” jaknajczystszy produkt z wina zalecany chorem i rekonwalescentom przez powagi lekarskie.

Sprzedaż hurtowa od 1½ wiadra w kantorze fabryki — detaliczna w znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincji.

## Centralny Skład TYTONIU i PAPIEROSÓW Br. J. i A. ASŁANIDI

Z Rostowa n/D.

140. Marszałkowska 140.

Poleca wyroby własnej fabryki zawsze świeże i w wyborowych gatunkach.



SKŁAD WIN

J. LIJEWSKIEGO S<sup>KA</sup>

Przysięgły dostawca win

**DLA KOŚCIOŁÓW.**

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr. 6.

*naprzeciw Kościoła Ś-go Krzyża.*

Poleca czyste i wystające **Wina Węgierskie**, oraz wszelkie gatunki win zagranicznych i stare **kuracyjne Koniaki**, przedewszystkiem zaś **chorym i rekonwalescentom**, używającym wina na wzmocnienie sił, szlachetniejsze gatunki **Maślaczy** i wytrawnych. Kupującym wina węgierskie beczkami, obliczamy cenę oryginalną. Na baryłki wysyłamy do wszystkich stacyi dróg żelaznych w Królestwie i Cesarstwie, począwszy od 3 garncy w cenie 5,00, 5,50, i 6,00 rs. za garniec.

Cenniki na żądanie franco, bezpłatnie.

Poręczamy tylko za wina **sprowadzane wprost od firmy.**

Prospekt na r. 1894 (4-ty rok z kolei) wydawnictwa

ЖУРНАЛЬ РУССКАГО ОБЩЕСТВА

## ОХРАНЕНІЯ НАРОДНАГО ЗДРАВІЯ

Pismo wychodzi miesięcznie zeszytami zawierającemi 5 — 7 arkuszy druku, według następującego programu:

1) Prace oryginalne, 2) sprawozdania o posiedzeniach Towarzystwa, 3) korespondencje, 4) sprawozdania z literatury russkiej i obcej z dziedziny biologji, statystyki, epidemjologii, hygjeny, balneologii i klimatologii, 5) krytyka i bibliografja, 6) kronika, 7) dodatki, 8) Ogłoszenia.

Prenumerata wraz z przesłką wynosi 4 ruble rocznie. Przyjmuje się przedpłata: w Petersburgu w biurze redakcji (Надеждинская ул. д. 1), w księgarniach: Rikera (Невскій д. 14), Karbasnikowa (Литейный, д. 46), Pietrowa (Нижегородская, д. 17), w Moskwie i w Warszawie w księgarniach Karbasnikowa. Pr. pozamiejscowi raczą najlepiej zgłaszać się do redakcji. Można zamawiać pisma za zaliczeniem pocztowem, załączając dokładny adres.

Cena ogłoszeń jednorazowych; za całą stronę 8 rubli, za  $\frac{1}{2}$  strony 4 ruble, za  $\frac{1}{4}$  strony 3 ruble.

O każdej książce nadesłanej do redakcji drukuje się ogłoszenie. Egzemplarze z r. 1891 kosztują 3 ruble, z r. 1892 3 rs. k. 50.

Redaktor *A. Lipskij.*

## ЭНЦИКЛОПЕДИЧЕСКІЙ МЕДИЦИНСКІЙ СЛОВАРЬ

d-ra Villaret,

W przekładzie na język russki pod redakcją Prof. J. Tarchanowa i d-ra B. Oksa.

Wychodzi, począwszy od 15 Kwietnia 1892 r., dwa razy na miesiąc zeszytami zawierającemi pięć arkuszy ścisłego druku (około 90000 liter w arkuszu).

Cały słownik wydany będzie w ciągu roku i składać się ma z 2 tomów, zawierających mniej więcej po 60 stron druku. Zeszytów będzie najmniej 25.

Cena zeszytu bez przesłki — 60 kop.

Życzący otrzymywać „Słownik“ raczą zawiadomić o tem listownie pod adresem: И. А. Эфронъ. С. Петербургъ, Прачешный переулокъ, соб. д., **zapłaty prenumeracyjnej załączać nie trzeba.** Zeszyty wysyłane będą za zaliczeniem, za co pobierana będzie opłata 10 kop., a za przesłkę 15 kop. Opłaty zaliczeniowej uniknąć można, nadsełając kwotę 75 kop. za zeszyt i za przesłkę, markami pocztowemi.

# KAPIELE BOROWINOWE W DOMU.



Łatwy sposób używania

kąpieli borowinowych i żelazistych w domu  
i o każdej porze roku.

Od wielu lat używane ze skutkiem przy zapaleniu macicy i jej błony śluzowej, zapaleniu jajników, zapaleniu około-i przymacicznem, angielskiej chorobie, zapaleniu otrzewnej, zółtach, bladaczce, braku krwi, wessaniu wysięków, tak zwanych białych upławach, usposobieniu do poronień, częściowych porażen, przy dnie, reumatyzmie, padaczce, rwie kulszowej i krwawicach.

**HENRYK MATTONI**  
**Franzensbad,**

KARLSBAD — WIEDEN — BUDAPESZT.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.